

II Ca 352/23

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 maja 2023 roku

Sąd Okręgowy w Poznaniu Wydział II Cywilny Odwoławczy

Przewodniczący sędzia Marcin Miczke

po rozpoznaniu 22 maja 2023 roku w Poznaniu

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa J. W. (1), R. W., małoletnich N. W. i I. W. reprezentowanych przez rodziców J. W. (1) i R. W.

przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w O.

o zapłatę

i sprawy z powództwa E. W., W. P. i małoletniej J. W. (2) reprezentowanej przez matkę E. W.

przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w O.

o zapłatę

przy udziale w obu sprawach Powiatowego Rzecznika Konsumentów w P.

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Rejonowego w Gnieźnie z 9 czerwca 2021 r.

sygn. I C 781/19

zmienia zaskarżony wyrok:

w pkt I.1 w ten tylko sposób, że zasądzoną kwotę obniża do kwoty 712 zł (siedemset dwanaście złotych), oddalając powództwo w pozostałym zakresie,

w pkt I.2 w ten tylko sposób, że zasądzoną kwotę obniża do kwoty 712 zł (siedemset dwanaście złotych), oddalając powództwo w pozostałym zakresie,

w pkt I.3 w ten tylko sposób, że zasądzoną kwotę obniża do kwoty 288 zł (dwieście osiemdziesiąt osiem złotych), oddalając powództwo w pozostałym zakresie,

w pkt I.4 w ten tylko sposób, że zasądzoną kwotę obniża do kwoty 288 zł (dwieście osiemdziesiąt osiem złotych), oddalając powództwo w pozostałym zakresie,

w pkt I.5, I.6, I.7 i I.8 w ten sposób, że koszty procesu wzajemnie znosi,

w pkt II.1 w ten tylko sposób, że zasądzoną kwotę obniża do kwoty 640,15 zł (sześćset czterdzieści złotych i piętnaście groszy) oddalając powództwo w pozostałym zakresie,

w pkt II.2 w ten tylko sposób, że zasądzoną kwotę obniża do kwoty 640,15 zł (sześćset czterdzieści złotych i piętnaście groszy) oddalając powództwo w pozostałym zakresie,

w pkt II.3 w ten tylko sposób, że zasądzoną kwotę obniża do kwoty 269,70 zł (dwieście sześćdziesiąt dziewięć złotych i siedemdziesiąt groszy) oddalając powództwo w pozostałym zakresie,

w pkt II.4, II.5 i II.6 w ten sposób, że koszty procesu wzajemnie znosi,

oddala apelację w pozostałym zakresie,

tytułem zwrotu kosztów procesu za postępowanie apelacyjne zasądza na rzecz pozwanej:

od J. W. (1) i R. W. po 86,95 zł,

od I. W. i N. W. po 66,60 zł,

od E. W. i W. P. po 94 zł,

od J. W. (2) 55,50 zł.

Marcin Miczke

## UZASADNIENIE

Apelacja jest bezzasadna.

Sąd Okręgowy nie przeprowadzał postępowania dowodowego, zatem na podstawie art. 505<sup>13</sup> § 2 k.p.c. uzasadnienie wyroku zawierać będzie jedynie wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa.

Pozwana skonstruowała apelację w ten sposób, że przywołała obszernie uzasadnienie wyroku Sądu Rejonowego w Opolu w sprawie C 892/20. Z treści uzasadnienia apelacji wynika, że pozwana uważa, że Sąd Rejonowy powinien orzec i uzasadnić w niniejszej sprawie w taki sam sposób, w jaki zrobił to Sąd w Opolu. Pozwana sugeruje, że w taki sam sposób powinny być ustalone fakty i ich ocena materialnoprawna. Przypomnieć więc trzeba, że sąd samodzielnie w każdej sprawie ustala fakty na podstawie dowodów i okoliczności pozadowodowych, ocenia dowody na podstawie art.233 § 1 k.p.c i dokonuje aktu subsumpcji. Uzasadnienie wyroku innego sądu może stanowić co najwyżej argumentację wspierającą odnośnie stosowania prawa. Sąd jest co prawda związany wyrokiem innego sądu, ale jedynie w granicach wyznaczonych przez art.365 k.p.c. Dla roszczeń zgłoszonych w niniejszej sprawie nie ma znaczenia rozstrzygnięcie o roszczeniach, o których rozstrzygnął Sąd w Opolu z uwagi na inny zakres podmiotowy tamtego postępowania. Zgodnie z art.366 k.p.c. wyrok prawomocny ma powagę rzeczy osądzonej tylko co do tego, co w związku z podstawą sporu stanowiło przedmiot rozstrzygnięcia, a ponadto tylko między tymi samymi stronami. Z kolei Sąd Okręgowy na podstawie art. 382 k.p.c. przyjmuje za własne ustalenia faktyczne Sądu I instancji. Są one prawidłowe, oparte na dowodach ocenionych zgodnie z treścią art.233 § 1 k.p.c. i okolicznościach niespornych.

W apelacji podniesiono, że nienależne jest zadośćuczynienie, zaś zasądzone odszkodowanie jest zbyt wysokie. Zarzut jest zasadny jedynie do części odszkodowania, a niezasadny do zadośćuczynienia.

Określenie wysokości zadośćuczynienia należy do sfery swobodnego (choć nie dowolnego) uznania sędziowskiego, osadzonego w realiach konkretnej sprawy i na podstawie zgromadzonych dowodów. Powinno ono przede wszystkim w pełni kompensować krzywdę doznaną przez powodów z przyczyny pozwanego. Przyznane zadośćuczynienie nie może mieć charakteru wyłącznie symbolicznego. W ocenie Sądu Okręgowego przyznane powodom kwoty pieniężne tytułem zadośćuczynienia nie są rażąco wygórowane, a Sąd I instancji prawidłowo i w pełni rozważył kryteria ustalenia wielkości krzywdy. Przy tym wysokość zadośćuczynienia obejmuje, jak trafnie wskazał Sąd Rejonowy, ową utratę przyjemności, jakiej słusznie spodziewali się powodowie na wakacjach. Utrata przyjemności odnosi się do pierwszej

doby pobytu, a więc obejmuje kompensatę dyskomfortu związanego z przybyciem na K. rano po nocnym locie i długim oczekiwaniu na samolot, zamiast przybycia w godzinach późnopołudniowych bądź wczesnowieczornych. Obejmuje więc utratę przyjemności związanej ze spędzeniem wieczoru na wakacjach, zjedzeniem kolacji w gronie rodziny w pięknych okolicznościach greckiej wyspy, wypoczynku nocnego oraz kompensuje złe samopoczucie następnego dnia i brak planowanej tego dnia aktywności z powodu oczywistego zmęczenia podróżą. Za to wszystko odpowiada pozwany na podstawie art.11 a ust.1 ustawy o usługach turystycznych.

W kwestii ustalenia odszkodowania Sąd II instancji zbadał, jaki zakres usług nie został dla powodów zrealizowany na wakacjach na K.. Zgodnie z art. 14 ust. 1 Ustawy o usługach turystycznych (Dz. U. 2014 r., nr 196, ze zm.) umowa o świadczenie usług turystycznych polegających na organizowaniu imprez turystycznych wymaga formy pisemnej. Dochowanie formy pisemnej służy wyłącznie celom dowodowym. Zgodnie z art. 11 ww. ustawy w zakresie nieuregulowanym ustawą do umów zawieranych z klientami zawieranych przez organizatorów turystyki i pośredników turystycznych należy stosować kodeks cywilny i inne przepisy dotyczące ochrony konsumenta. W art. 14 ust. 2 pkt. 4 lit. a) ww. ustawy turystycznej ustawodawca wymaga, by w treści umowy zawarta była godzina rozpoczęcia imprezy turystycznej. Zgodnie z umowami z dnia 20 października 2017 roku impreza turystyczna miała się odbyć w dniach od 5 września do 12 września 2018 roku. Data początkowa imprezy (5 września 2018 r.) została wskazana dla wszystkich powodów przy wszystkich usługach turystycznych: transporcie, ubezpieczeniu, usługach hotelowych, w tym wyżywieniu. Jasne jest więc, że każda z tych usług powinna rozpocząć się 5 września 2018 r. Tak powodowie słusznie rozumieli oświadczenie woli pozwanego zawarte w umowie, zgodnie z art.65 § 2 k.c. Z treści umów pisemnych nie wynika godzina rozpoczęcia transportu lotniczego na K.. Podanie przez pozwanego powodom godziny wylotu nastąpiło poprzez przesłanego w styczniu wiadomości tekstowej sms. Pozwany w ten sposób, w formie dokumentowej poinformował powodów, że godziną rozpoczęcia podróży będzie godz. 13:30. Wypełnił tym samy obowiązek wynikający z art. 14 ust. 2 pkt. 4 lit. a) ww. ustawy turystycznej. Każda dalsza zmiana godziny wyloty to zmiana treści umowy.

W treści umowy widniała adnotacja odnośnie sprawdzenia przez konsumenta godziny odlotu na 24 godziny przed planowanym rozpoczęciem podróży. Sąd Okręgowy podziela pogląd SN zawarty w wyroku z 25 sierpnia 2016 roku (sygn. V CNP 61/15), że uchylenie się przez sąd od oceny abuzywności postanowienia umowy wiążącej strony, które przerzucało na korzystającego z usług turystycznych obowiązek upewnienia się o godzinie kursu samolotowego, zwalniając jednocześnie organizatora wyjazdu turystycznego od powinności poinformowania korzystającego z usług turystycznych o znanej mu zmianie godziny odlotu, stanowi naruszenie ratio legis ustawy o usługach turystycznych. Zdaniem Sądu Okręgowego, postanowienie umowy przerzucające ten obowiązek na powodów jest sprzeczne z dobrymi obyczajami (wymogami dobrej wiary) i rażąco (znacząco) narusza interesy powodów (skutkuje znaczącą nierównowagą prawa i obowiązków umownych) - art.385<sup>1</sup> § 1 k.c. i art.3 ust.1 dyrektywy 93/13 EWG. Postanowienie umowy jest zawarte we wzorcu przedsiębiorcy, na bazie którego umowa została zawarta. Nie było negocjowane, przeciwnie do okresu pobytu wakacyjnego i rozpoczęcia świadczenia usług turystycznych od 5 września 2018 r. Powodowie działali jako konsumenci, pozwany to przedsiębiorca.

Pozwany odpowiada za takie zorganizowanie imprezy turystycznej, aby odbywała się ona zgodnie z umową. W tych ramach odpowiada także za działania i zaniechania osób trzecich, chyba, że nie można ich było uniknąć lub przewidzieć. Powód odpowiadał więc co do zasady za to, aby usługi przewidziane umową, w tym usługa hotelowa, rozpoczęły się 5 września 2018 r. Nadto odpowiadał za podmiot wykonujący usługę transportu lotniczego, bo się nim posłużył przy wykonywaniu umowy o usługi turystyczne, chyba że wykazałby, że nie mógł przewidzieć lub uniknąć działania bądź zaniechania linii skutkującej zmianą godziny podróży. Taki dowód nie został w sprawie przeprowadzony.

Powód w maju 2018 r. za pomocą wiadomości tekstowej sms poinformował powodów, że godzina wylotu została zmieniona na 23:55. Taka informacja stanowi zmianę umowy, bo pierwotnie przewidywała ona wylot o 13.30. Na wylot o 23.55 powodowie nie wyrazili zgody. To, że ostatecznie skorzystali z transportu wyznaczonego na 23.55, a faktycznie rozpoczętego ponad dwie godziny później, wynikało jedynie z tego, że nie mieli innej możliwości rozpoczęcia podróży

wakacyjnej, która nie narażałaby ich na dodatkowe koszty. Pozwany proponował co prawda wylot wcześniejszy z lotniska w W., ale nie pokrywał kosztów transportu na lotnisko.

Wylot z lotniska w P. nastąpił dopiero 6 września 2018 roku po godzinie 2:10 w nocy. Powodowie dotarli do hotelu ok. godz. 7:00, musieli następnie „odespać” nocną podróż. W ocenie Sądu II instancji powodowie stracili nie dwa dni, ale jeden dzień wycieczki. Jak zeznali dorośli powodowie, mieli oni w hotelu zjeść kolację, przespać noc, a następnego dnia udać się na wycieczkę, czego nie mogli uczynić poprzez opóźnienie wylotu. Zatem wprost z tego wynika, że powodowie stracili jedną dobę wycieczki, licząc czas od planowanego pierwotnie przyjazdu do hotelu na K. 5 września 2018 r. w godzinach późnopołudniowych albo wczesnowieczornych do późnego południa 6 września 2018 r., gdy powodowie wypali się i odpoczęli po podróży oraz mieli pełną możliwość skorzystania z atrakcji hotelowych. Sąd Okręgowy ocenia, że mieli taką możliwość od późnego popołudnia dnia następnego, czyli 6 września 2018 r. Sąd Okręgowy obniżył więc odszkodowanie uznając, że przysługuje ono za utratę świadczeń, za które powodowie zapłacili, za jedną dobę, a nie dwie doby. Impreza turystyczna rozpoczęła się dla powodów w pełni nie 5 września późnym popołudniem bądź wczesnym wieczorem, ale o analogicznej porze dnia następnego. Sąd Rejonowy nieprawidłowo zatem ocenił, że powodom należy się zwrot zapłaconej kwoty za usługi turystyczne za dwa dni.

Odszkodowanie obejmuje stratę pieniędzy świadczonych na poczet usług turystycznych objętych umową, a niewykonanych przez pozwanego, natomiast nie obejmuje kwestii branych pod uwagę przy ustalaniu kwot zadośćuczynienia za tzw. „zmarnowany urlop”. Kwestia dyskomfortu powodów, ich niezadowolienia z powodu opóźnienia lotu i zmęczenia dnia następnego czy też brak realizacji wycieczki rowerowej nie wchodzi w skład odszkodowania, ale zadośćuczynienia. Nie należy mylić zakresu tych dwóch postaci szkody.

Podsumowując, apelacja okazała się częściowo zasadna odnośnie kwoty odszkodowania, a niezasadna co do kwot zadośćuczynienia. Wyrok Sądu Rejonowego podlegał zmianie na podstawie art.386 § 1 k.p.c. w ten sposób, że zasądzone odszkodowanie Sąd Okręgowy obniżył do kwot należnych za jeden dzień:

z przyznanych 925,60 zł J. W. (1) (na które składało się 427,20 zł tytułem odszkodowania oraz 498,40 zł tytułem zadośćuczynienia) obniżył do kwoty 712 złotych (213,60 zł tytułem odszkodowania oraz 498,40 zł tytułem zadośćuczynienia),

z przyznanych 925,60 zł R. W. (na które składało się 427,20 zł tytułem odszkodowania oraz 498,40 zł tytułem zadośćuczynienia) obniżył do kwoty 712 złotych (213,60 zł tytułem odszkodowania oraz 498,40 zł tytułem zadośćuczynienia),

z przyznanych 374,40 zł I. W. (na które składało się 172,80 zł tytułem odszkodowania oraz 201,60 zł tytułem zadośćuczynienia) obniżył do kwoty 288 złotych (86,40 zł tytułem odszkodowania oraz 201,60 zł tytułem zadośćuczynienia),

z przyznanych 374,40 zł N. W. (na które składało się 172,80 zł tytułem odszkodowania oraz 201,60 zł tytułem zadośćuczynienia) obniżył do kwoty 288 złotych (86,40 zł tytułem odszkodowania oraz 201,60 zł tytułem zadośćuczynienia),

z przyznanych 846,65 zł E. W. (na które składało się 413 zł tytułem odszkodowania oraz 433,65 zł tytułem zadośćuczynienia) obniżył do kwoty 640,15 złotych (206,50 zł tytułem odszkodowania oraz 433,65 zł tytułem zadośćuczynienia),

z przyznanych 846,65 zł W. P. (na które składało się 413 zł tytułem odszkodowania oraz 433,65 zł tytułem zadośćuczynienia) obniżył do kwoty 640,15 złotych (206,50 zł tytułem odszkodowania oraz 433,65 zł tytułem zadośćuczynienia),

z przyznanych 356,70 zł J. W. (2) (na które składało się 174 zł tytułem odszkodowania oraz 282,70 zł tytułem zadośćuczynienia) obniżył do kwoty 269,70 złotych (87 zł tytułem odszkodowania oraz 282,70 zł tytułem zadośćuczynienia).

W pozostałym zakresie apelacja jako bezzasadna podlegała oddaleniu na podstawie art.385 k.p.c.

W związku z częściowym uwzględnieniem apelacji zmianie podlegały także rozstrzygnięcia o kosztach procesu w I instancji. Podstawę prawną stanowi art. 100 k.p.c. Sąd Okręgowy po przeliczeniu kosztów procesu w I instancji ocenił, że koszty procesu powinny zostać wzajemnie zniesione. Powodowie ponieśli w I instancji opłaty od pozwów, które Sąd Rejonowy pobrał w kwotach po 30 zł od każdego z nich. Pozwany poniósł wynagrodzenie swojego pełnomocnika, które przy wartości przedmiotu sprawy p[owyżej kwoty 500 zł (a więc w stosunku do J. W. (1), R. W., E. W. i W. P.) wynosiło po 270 zł, a poniżej kwoty 500 zł – 90 zł (w stosunku do pozostałych trojga powodów). Powodowie wygrali w I instancji odpowiednio: J. W. (1), R. W., I. W. i N. W. każde w 77%, E. W., W. P. i J. W. (2) każda w 76%. Zatem powodom należy się zwrot odpowiednio 77% i 76% opłat od pozwu, a pozwanemu odpowiednio 23% i 24% wynagrodzenia adwokata. Powodom należy się po 23,10 zł (dla J. W. (1), R. W., E. W. i W. P.) i po 22,80 zł (dla E. W., W. P. i J. W. (2)). Pozwanemu należą się kwoty po 67,50 zł od J. W. (1) i R. W., po 20,70 zł od I. W. i N. W. i po 21,60 zł od E. W., W. P. i J. W. (2). Po wzajemnym skompensowaniu pozwanemu należałoby się po 44,40 zł od J. W. (1) i R. W., po 2,4 zł od I. W. i N. W. i po 1,2 zł od E. W., W. P. i J. W. (2). Zasadzanie tak niskich kwot nie ma żadnego racjonalnego uzasadnienia.

W postępowaniu apelacyjnym Sąd rozdzielił stosunkowo obowiązek zwrotu kosztów procesu. Pozwany wygrał w 63% w stosunku do J. W. (1), R. W., E. W., W. P. i J. W. (2) oraz w 40% odnośnie E. W. i W. P.. Powodowie nie ponieśli w tym postępowaniu kosztów procesu. Pozwanemu należy się więc zwrot części opłat od apelacji (pobranych przez Sąd Okręgowy w prawidłowej wysokości zależnej od wartości przedmiotów zaskarżenia co do każdego z powodów z osobna: po 100 zł odnośnie J. W. (1), R. W., E. W. i W. P. i po 30 zł odnośnie pozostałych powodów. Pozwanemu należy się więc po 37 zł od J. W. (1) i R. W., po 22,20 zł od I. W. i N. W., po 40 zł od E. W. i W. P. i 11,10 zł od J. W. (2). Pozwanemu należy się też zwrot części wynagrodzenia adwokackiego. Całe wynagrodzenie wynosi w stosunku do każdego z powodów: po 135 zł co do J. W. (1) i R. W. (na podstawie § 2 pkt 2) w zw. za rt.10 ust.1 pkt 1 rozporządzenia MS w sprawie opłat za czynności adwokackie z dnia 22 października 2015 r. i po 120 zł (§ 2 pkt 1 w zw. z § 10 ust.1 pkt 1 rozporządzenia) co do pozostałych powodów. Zatem pozwanemu należy się tytułem zwrotu części wynagrodzenia adwokackiego: od powodów J. W. (1) i R. W. po 49,95 zł, od I. W. i N. W. po 44,40 zł, od E. W. i W. P. po 54 zł i od J. W. (2) 44,40 zł. Po dodaniu należnych pozwanemu od każdego z powodów części opłat od apelacji i części wynagrodzenia, pozwanemu należy się od J. W. (1) i R. W. po 86,95 zł, od I. W. i N. W. po 66,60 zł, od E. W. i W. P. po 94 zł i od J. W. (2) po 55,50 zł.

Marcin Miczke